

HANDMADE IN WIŚNIOWA.

WIŚNIOWSKO RÓCNO ROBOTA

O najbardziej materialnym z niematerialnych aspektów dziedzictwa kulturowego w pogranicznej gminie Wiśniowa.

Joanna Dziadowiec-Greganić, Agnieszka Dudek

Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Wiśniowej,
Seria: „Archiwum Etnograficzne”, t. 63, Wiśniowa-Wrocław 2019

(wersja drukowana i elektroniczna).

Tak robota, jak to mówio trzeba wykonywać swój zawód tak jak mo być! Bo nie wolno robić po łebkach. Bo zawse sie robiło aby to miało rynce i nogi a nie żeby spartasić.

[fragment wywiadu z kowalem Andrzejem Stalmachem, Lipnik 2018]

Dawniej z tego co wiem dużo było kowali we wsi. Bardzo dużo ludzi zajmowało się bednarstwem – robili beczki, kołodzieje. Praktycznie każdy chłop, no może nie każdy, ale bardzo dużo gazdów praktycznie byli samowystarczalni. Trochę sprytu, to se potrafił te podstawowe narzędzia zrobić. Małutka kuzienka, coś se wykuł, coś se tam zrobił, koła robili, wiele rzeczy takich, takie sprzęty podstawowe, ludzie byli samowystarczalni. Tu było takich dużo rzemieślników domorosłych... nie?

(...) dużo było młynów, kilka było młynów co mielili, folusz był w Kasince co robili sukno, tutej na... takie osiedle przylasek tam był warsztat tkacki, na granicy z Kasinką też był taki. No samowystarczalni ludzie byli, robili... tak jak i większość. Nie było ich stać żeby gdzieś kupić ubranie, tylko hodowali owce, przędli, robili portki – jak tam umieli tak zrobili no i tak chodzili, czy len.

[fragment wywiadu z rzeźbiarzem Józefem Murzańskim, Węglówka 2018]

O PUBLIKACJI

Publikacja z założenia nie jest ani historyczną, ani etnograficzną klasyczną monografią gminy Wiśniowa. Nie stanowi też encyklopedii twórców ludowych z tego terenu czy też katalogu charakterystycznych dlań rodzajów twórczości. Przedmiotem niniejszej publikacji jest dziedzictwo kulturowe tego administracyjnie wyznaczonego terenu, które stanowią szeroko rozumiane tradycyjne profesje, umiejętności i praktyki. Jej główny cel natomiast stanowi nakreślenie i interpretacja dwóch wybranych wymiarów owego dziedzictwa:

– artystycznych i użytkowych działań (wy)twórczych ogniskujących się wokół tytułowego klucza **handmade in Wiśniowa, czyli wiśniowskiej rócnej / rocnej / ryncnej / ręcnej roboty** oraz

– handlu będącego sposobem dystrybucji owoców tych pierwszych m.in. w specjalnie do tego zaaranżowanej przestrzeni **miejscowego targu / jarmarku**.

Dodatkowo, te dwie mocno zespolone ze sobą osie wiśniowskiej opowieści ukazane zostały nie tyle w sposób konstatywny, statyczny, stwierdzający ale performatywny, sprawczy i wykonawczy: w działaniu, w akcji, czyli bezpośredniej rozmowie z miejscowymi przedstawicielami tychże tradycyjnych praktyk. Osoby te to szeroko rozumiani (wy)twórcy, (prze)twórcy oraz handlarze i drobni przedsiębiorcy, rzemieślnicy, rękodzielnicy, hodowcy, rolnicy, konstruktorzy i artyści działający w obrębie gminy – zarówno w przeszłości, jak i aktualnie – tak amatorsko, hobbystycznie, jak i zawodowo, zarobkowo. Innymi słowy zamysłem autorki było, aby (wy)twórcze (rzemieślnicze i rękodzielnicze) oraz jarmarczne (handlowe) dziedzictwo wiśniowskie przedstawić poprzez narrację jego dziedziców – mieszkańców gminy.

Materiał pozyskany i opracowany pod kierownictwem dr Joanny Dziadowiec-Greganić przez badaczy Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie oraz pracowników Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Wiśniowej przy aktywnym współudziale lokalnej społeczności podczas etnograficznych badań terenowych ukierunkowany jest na wypełnienie znaczących luk w zakresie inwentaryzacji, dokumentacji, ochrony, interpretacji i popularyzacji wybranego – przez samych mieszkańców – aspektu różnorodnego dziedzictwa kulturowego pogranicznej gminy Wiśniowa. Publikacja jest próbą dotarcia do współczesnych znaczeń, funkcji i przemian profesji/zawodów/umiejętności: rzemiosł, rękodzieła, lokalnego wytwórstwa, przetwórstwa oraz wszelkiej twórczości i produkcji gminnej – uchodzących wśród tamtejszej społeczności jako aktywności tradycyjne – w szerszym kontekście społeczno-kulturowym. Jednym z nich jest kontekst popularnych dziś działań na rzecz umacniania tożsamości lokalnej oraz prób budowania wspólnotowości wokół rodzimych tradycji (ich roli w życiu kulturowym: społecznym, religijnym, kulturalnym i ekonomicznym mieszkańców). Czy te tradycyjne praktyki (wy)twórcze/wykonawcze – co niezwykle istotne zidentyfikowane bezpośrednio przez samych przedstawicieli lokalnej społeczności jako znacząca część ich spuścizny – traktowane są przez nią również jako popularny współcześnie potencjał prorozwojowy (kulturotwórczy, społeczny, turystyczny, ekonomiczny etc.) mogący przyczynić się do rozpoznania oraz realnego wykorzystania konkretnych zasobów niematerialnego i materialnego dziedzictwa gminy? Takie aktywistyczne podejście wpisuje się w założenia Konwencji UNESCO z 2003 roku w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, według której dziedzictwem tym są różnorodne praktyki kulturowe realizowane przez członków danej wspólnoty w określonej przestrzeni kulturowej i w określonym kontekście kulturowym z użyciem związanych z nimi określonych artefaktów/wytworów, z którymi członkowie tej wspólnoty nadal się utożsamiają (tj. czują się ich spadkobiercami i kontynuatorami). Tradycyjne profesje/zawody/umiejętności odwołują się bezpośrednio do dziedziny/domeny nazwanej w konwencji jako umiejętności związane z rzemiosłem tradycyjnym. Jednocześnie ów wytwórczy aspekt dziedzictwa gminy Wiśniowa, który we współczesnym dyskursie międzynarodowym funkcjonuje jako dziedzictwo niematerialne wcześniej zaliczany był zarówno przez teoretyków, jak i praktyków do kategorii kultury materialnej.

Książka przybliży również jak w pamięci lokalnej społeczności gminy funkcjonuje historyczne już dziś zjawisko, które stało się przyczynkiem do całego projektu – lokalne jarmarki/targi. Według ksiąg parafialnych odbywały się one na tych terenach już od ok. XVII wieku. Jednym z zamierzeń inicjatorów projektu jest próba ich reaktywacji. Monografia próbuje natomiast dotrzeć do tego jaki mają one związek z tradycyjnymi profesjami współcześnie.

Wreszcie ważnym elementem książki jest wątek pograniczności i międzykulturowości. Gmina Wiśniowa (etnograficzna „biała plama”) zlokalizowana jest na styku trzech regionów etnograficznych: część południową za pasmem Lubomira i Łysiny zamieszkują górale

zagórzańscy i Kliszczacy, część wschodnią i południowo-wschodnią Lachy Limanowskie a część zachodnią i północną (największy obszar) Krakowiacy Zachodni. Ze względu na swoje pograniczne usytuowanie została przez etnografów zaszeregowana jako „teren przejściowy”, który do dziś nie doczekał się osobnych, bardziej szczegółowych opracowań. Uformowane zewnętrznie i odgórnie podziały etnograficzne oraz przypisane kategoryzacje nie zawsze idą jednak w parze z tożsamością regionalną. Tak właśnie jest w przypadku niektórych mieszkańców gminy Wiśniowa, którzy niefortunny termin „teren przejściowy” uznali za stygmatyzujący i wykluczający twierdząc zadziornie, że być może kiedyś mieli stan przejściowy ale dziś przerodził się on w silną własną tożsamość. Zagadnienie różnorodności kulturowej tego terenu pogłębia z kolei historyczny już dziś kontekst bezpośredniego współistnienia dwóch grup narodowych. Autorki próbują do niego dotrzeć poprzez zbadanie jak w świadomości współczesnych mieszkańców rysuje się wielokulturowe dziedzictwo rzemieślniczo-rękodzielnicze i targowe tamtejszych pogranicznych terenów, które ukształtowało się m.in. poprzez obecność na nich społeczności żydowskiej trudniącej się głównie handlem, kramarstwem, szynkarstwem i karczmarstwem. Tym samym publikacja, poza studiami nad dziedzictwem, wpisuje się w równie popularny dziś nurt badań nad pamięcią społeczno-kulturową: regionalną, lokalną.